

Lekarz diagnozował u dzieci nieistniejące nowotwory

19 grudnia 2019

44-letni lekarz Mina Chowdhury diagnozował u dzieci nieistniejące nowotwory, by przestraszyć rodziców i przekonać ich do wykonania dodatkowych badań. Chowdhury miał prywatną praktykę w Glasgow, a badania zalecał rodzicom wykonywać w Londynie.

Przed trybunałem Medical Practitioners Tribunal Service (MPTS) Mina Chowdhury został oskarżony o przynajmniej trzykrotne, błędne zdiagnozowanie u dzieci nowotworów, by nakłonić ich rodziców do przeprowadzenia „niezbędnych”, dodatkowych badań w Londynie. 44-letni lekarz prowadził swoją prywatną praktykę w Glasgow, ale zamiast odsyłać dzieci do najbliższej placówki NHS, namawiał on ich rodziców do wykonania dalszej diagnostyki w „zaprzyjaźnionej” placówce w stolicy. Chowdhury, którego prywatny gabinet nie przynosił wystarczających dochodów, miał właśnie w ten sposób osiągnąć korzyści finansowe.

Jednej z poszkodowanych rodzin Chowdhury oznajmił, że żaden ze szkockich szpitali nie potrafi porządnie wykonać echokardiogramu u dziecka, natomiast innej rodzinie, że na USG i biopsję nastolatki będzie musiała zbyt długo czekać, podczas gdy w Londynie badania te mogą zostać wykonane niemal od ręki. Jeśli chodzi o postawione diagnozy, to w pierwszym przypadku Chowdhury „podejrzewał” u 2-letniego chłopca białaczkę lub chłoniaka. Z kolei u 15-miesięcznej dziewczynki lekarz „wykrył” mięsaka tkanek miękkich, po obejrzeniu guzka na nodze. Wreszcie w trzecim przypadku Chowdhury „zdiagnozował” u nastolatki nerwiaka niedojrzałego w żołądku i stwierdził, że dziewczyna nie może czekać, aż nowotwór się powiększy.

Do błędnego diagnozowania pacjentów doszło w okresie między marcem a sierpniem 2017 r. Teraz trybunał Medical

Practitioners Tribunal Service orzeknie, czy Mina Chowdhury, w świetle zebranych dowodów, nadal może wykonywać zawód lekarza.

Źródło: PolishExpress.co.uk